

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Ewa Stefańska

SSN Tomasz Szanciło (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku Skarbu Państwa - Prezydenta Miasta K.
z udziałem Fundacji L. w T.
o stwierdzenie nabycia nieruchomości opuszczonej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 26 kwietnia 2022 r.,
zażalenia uczestnika na postanowienie Sądu Okręgowego w K.
z dnia 18 czerwca 2020 r., sygn. akt II Ca (...),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 18 czerwca 2020 r. Sąd Okręgowy w K. odrzucił rewizję Fundacji L. w T. – jako następcy prawnego A. L. – od postanowienia Sądu Powiatowego dla miasta K. z dnia 17 kwietnia 1969 r., wskazując, że została ona wniesiona po terminie. W ocenie Sądu Okręgowego postanowienie z dnia 17 kwietnia 1969 r. uprawomocniło się, co skutkuje tym, że nie podlega ono wzruszeniu w trybie rewizji od tego orzeczenia.

Zażalenie na to postanowienie złożył uczestnik postępowania, zaskarżając je w całości, zarzucając naruszenie art. 8 k.c. w zw. z art. 64 § 1 k.p.c. poprzez błędne ich niezastosowanie i przyjęcie, że zmarły w dniu 8 lutego 1965 r. A. L. posiadał zdolność prawną i zdolność sądową w postępowaniu toczącym się w 1969 r. i w

związku z tym skuteczne było doręczenie mu – jako stronie postępowania – orzeczenia z dnia 17 kwietnia 1969 r., zaskarżonego obecnie rewizją, które to doręczenie nastąpiło do rąk kuratora dla osoby, której miejsce pobytu nie jest znane.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie podlegało oddaleniu, jako niezasadne.

W niniejszej sprawie znajduje zastosowanie art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie m.in. kodeksu postępowania cywilnego (Dz.U. nr 43, poz. 189), zgodnie z którym do złożenia i rozpoznania rewizji od orzeczenia sądu pierwszej instancji wydanego przed dniem wejścia w życie tej ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe.

W pierwszej kolejności należy więc przytoczyć przepisy kodeksu postępowania cywilnego, które legły u podstaw rozstrzygnięcia.

Zgodnie z art. 367 k.p.c. (w brzmieniu sprzed powyższej nowelizacji) od wyroków pierwszej instancji przysługiwała rewizja. Podobnie, w świetle art. 518 zd 1 k.p.c. (w ówczesnym brzmieniu) od postanowień orzekających co do istoty (w postępowaniu nieprocesowym) sprawy przysługiwała rewizja.

Stosownie natomiast do art. 371 § 1 k.p.c. (w ówczesnym brzmieniu) rewizję składało się do sądu, który wydał zaskarżony wyrok, w terminie dwutygodniowym od doręczenia stronie skarżącej wyroku (postanowienia) z uzasadnieniem, przy czym sąd pierwszej instancji odrzucał na posiedzeniu niejawnym rewizję wniesioną po upływie przepisanego terminu lub z innych przyczyn niedopuszczalną, jako też rewizję, której braków strona nie uzupełniła w wyznaczonym terminie (art. 372 k.p.c. w ówczesnym brzmieniu).

Niewątpliwie, konstrukcja każdego środka zaskarżenia jest złożona. Przed rozpoznaniem zasadności zarzutów podniesionych w środku zaskarżenia sąd rozpoznający sprawę powinien przystąpić w pierwszej kolejności do zbadania jego dopuszczalności oraz terminowości jego wniesienia. Ta zasada dotyczy również rewizji złożonej przez skarżącego, jako środka zaskarżenia właściwego w stosunku do orzeczenia wydanego w 1969 r. Celem postępowania wywołanego wniesieniem

zażalenia przez uczestnika postępowania było zatem zbadanie zasadności odrzucenia przez Sąd Okręgowy rewizji złożonej w dniu 14 czerwca 2019 r. Niezbędne więc było jedynie zweryfikowanie, czy skarżący złożył przysługujący mu środek zaskarżenia w terminie wskazanym w art. 371 § 1 k.p.c., czy z uchybieniem tego terminu.

Sąd Okręgowy trafnie stwierdził, że postanowienie z dnia 17 kwietnia 1969 r. uprawomocniło się i nie podlega wzruszeniu w trybie zwyczajnego środka zaskarżenia (rewizji). Jak wynika z akt sprawy o sygn. II Ns I (...), odpis postanowienia z dnia 17 kwietnia 1969 r. został doręczony w dniu 5 maja 1969 r. kuratorowi ustanowionemu dla osoby nieznanej z miejsca pobytu – T. K. (dowód: zpo w aktach sprawy II Ns I (...)), który reprezentował A. L., będącego uczestnikiem postępowania. Bezspornie, kurator nie złożył rewizji w dwutygodniowym terminie od doręczenia jemu postanowienia z uzasadnieniem. Zgodnie zatem z art. 363 § 1 k.p.c. (w ówczesnym brzmieniu) postanowienie stało się prawomocne.

Niewątpliwie, odpis postanowienia z dnia 17 kwietnia 1969 r. został doręczony kuratorowi w sytuacji, gdy uczestnik postępowania, tj. A. L., zmarł w dniu 8 lutego 1965 r., a więc jeszcze przed wszczęciem postępowania w sprawie II Ns I (...). Nieznaną z miejsca pobytu jest osoba, co do której nie wiadomo, czy pozostaje przy życiu (uchwała SN z dnia 16 września 1961 r., 4 Co 18/60, OSPiKA 1963, nr 4, poz. 99). Jednocześnie, rozpoznanie sprawy bez ustanowienia kuratora dla pozwanego, mimo wniosku powoda oraz istnienia przesłanek przewidzianych w art. 143 i 144 k.p.c., powoduje pozbawienie go możliwości obrony swych praw, co stanowi przyczynę nieważności postępowania (wyrok SN z dnia 16 grudnia 1994 r., I PRN 33/94, OSNP 1995, nr 9, poz. 109).

Istotne jest przy tym, że jeżeli zostanie ustanowiony kurator dla strony, której miejsce pobytu nie jest znane, do jego rąk (bezpośrednio lub w sposób zastępczy) należy dokonywać wszelkich doręczeń (pism procesowych, zawiadomień o terminach rozpraw itd.), aż do chwili zgłoszenia się strony, którą kurator zastępuje, jej przedstawiciela ustawowego albo jej pełnomocnika, ewentualnie do czasu prawomocnego zakończenia postępowania. Taki kurator nie jest bowiem tylko kuratorem do doręczeń; jest on przedstawicielem ustawowym strony i on jest

adresatem wszelkich pism w sprawie. Ponieważ jest on zastępcą bezpośrednim osoby, dla której został ustanowiony, zadaniem takiego kuratora jest podejmowanie za reprezentowaną stronę czynności procesowych w jej imieniu i na jej rzecz, niezbędnych dla obrony jej praw (zob. wyrok SN z dnia 26 września 1997 r., II CKU 82/97, Prokuratura i Prawo 1998, nr 2, s. 36). Przykładowo, kurator dla osoby nieznanej z miejsca pobytu może skutecznie wnieść o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego dla celów postępowania kasacyjnego (zob. wyrok SN z dnia 28 listopada 2017 r., III PK 170/16). Oznacza to, że wszelkie działania i zaniechania kuratora, o którym mowa w art. 143 i 144 k.p.c., są równoznaczne z działaniami i zaniechaniami strony, którą reprezentuje. W konsekwencji, jeżeli kurator nie wnieś środka zaskarżenia od nieprawomocnego orzeczenia, staje się ono prawomocne z upływem terminu wynikającego z ustawy procesowej, bez względu na to, czy istniała podstawa ustanowienia kuratora.

Podnoszone przez skarżącego zarzuty odnośnie do nieważności postępowania, jakkolwiek uprawdopodobnione, nie mogły być przedmiotem analizy Sądu Okręgowego, jak również Sądu Najwyższego, bowiem – jak zostało już zasygnalizowane – postępowanie zażaleniowe zostało wywołane złożeniem zażalenia na odrzucenie zwykłego środka zaskarżenia (rewizji). Poza kognicją Sądu w toku niniejszego postępowania było zatem badanie kwestii braku zdolności sądowej A. L. oraz konsekwencji, jakie z tego płynęły dla prawidłowości postanowienia z dnia 17 kwietnia 1969 r. Uczestnikiem postępowania był A. L., reprezentowany przez kuratora, w związku z czym doręczenie odpisu postanowienia nastąpiło do rąk kuratora. Ani spadkobiercy A. L., ani ostatecznie skarżący nie byli stroną ówczesnego postępowania i nie „odżywa” termin do wniesienia przez nich zwyczajnego środka zaskarżenia tylko dlatego, że doręczenie nastąpiło do rąk kuratora, nawet jeżeli został on ustanowiony nieprawidłowo. Jak jednolicie przyjmuje się w orzecznictwie, ustanowienie kuratora sądowego z naruszeniem art. 144 § 1 k.p.c. stanowi naruszenie przepisów postępowania, którego skutkiem jest nieważność postępowania związana z pozbawieniem strony (uczestnika postępowania) możliwości obrony jej praw – art. 379 pkt 5 k.p.c. (zob. np. wyroki SN z dnia: 10 kwietnia 1978 r., III CRN 40/78, OSNC 1978, nr 12, poz. 236; 23 października 1996 r. I CRN 83/96; 14 lutego 2006 r., II CSK 86/05;

postanowienia SN z dnia: 22 października 1996 r., I CRN 83/96; 8 kwietnia 1998 r., III CKU 12/98; 26 lutego 2002 r., I CKN 504/00). Argumenty podnoszone w zażaleniu mogłyby stanowić, co najwyżej, podstawę zarzutów sformułowanych w ramach właściwego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, ale z oczywistych względów pozostawało to poza niniejszym postępowaniem. Jak bowiem słusznie podkreśla się w orzecznictwie, ewentualne nieprawidłowości związane z ustanowieniem, jak i działaniem kuratora mogą stanowić podstawę nieważności postępowania uwzględnianej w ramach kontroli instancyjnej albo wznowienia postępowania w oparciu o art. 401 pkt 2 k.p.c. (zob. wyroki SN: z dnia: 10 kwietnia 1978 r., III CRN 40/78; 28 listopada 2017 r., III PK 170/16; postanowienie SN z dnia 2 sierpnia 2007 r., V CSK 155/07). Z taką sytuacją mamy do czynienia, jeżeli kurator został nieprawidłowo ustanowiony, nie podjął żadnych czynności procesowych za nieobecnego, jak i nie podjął określonych czynności, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy.

Odnosząc się dodatkowo do twierdzeń zawartych w zażaleniu, należy wskazać, że w polskim systemie prawa cywilnego istnieją liczne środki zaskarżenia, które nie wywołują tożsamyh skutków proceduralnych. Służą one bowiem wzruszaniu różnych decyzji procesowych podejmowanych w toku postępowania cywilnego na różnych płaszczyznach. Istotne jest przy tym, że od prawomocnych orzeczeń przysługują nadzwyczajne środki zaskarżenia. Podnoszone przez skarżącego zarzuty nie mogły zatem skutkować wnioskiem, że postanowienie z dnia 17 kwietnia 1969 r. nie uprawomocniło się, bowiem zostało doręczone kuratorowi dla nieznanego z miejsca pobytu A. L., który zmarł. Natura środka zaskarżenia, jakim była rewizja, a więc zwyczajnego środka zaskarżenia (przysługującego od nieprawomocnych orzeczeń), wyklucza takie rozwiązanie ze względu na fakt, że jego wniesienie było ograniczone dwutygodniowym terminem, który co prawda podlega przywróceniu, jednak skarżący nie wnosił o to w niniejszym postępowaniu. Istotne bowiem jest, że zachowanie ustawowego terminu do wniesienia środka zaskarżenia (tu: rewizji) stanowi jedno z fundamentalnych wymagań związanych ze skutecznym jego wniesieniem. Przyjęcie odmiennego poglądu mogłoby prowadzić nie tylko do naruszenia interesu strony zainteresowanej utrzymaniem zaskarżonego postanowienia w mocy, ale także, w

konsekwencji, do ominięcia kontroli terminowości składanych środków zaskarżenia, co z uwagi na zasadę formalizmu procesowego mogłoby skutkować wypaczeniem istoty procesu cywilnego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.